

Smar SW, Paranoja

Czy nie widzisz obłudy na twarzach polityków
Kiedy bełkoczą o wspólnym interesie
W szaleńczym wyścigu za profitami
Wielkie koncerny zabijają przyrodę
Czy widzisz siebie w społeczeństwie
Chorym na nadmiar braku uczuć
Wśród ludzi, którzy w bankach zwanych kościołami
Wymieniają swój strach na paranoję
Koniec powierzania swojego życia
Nie daj więcej decydować za siebie
Władza kłamie, kłamie też kler
Oni działają w swoim interesie
Swoją ból i strach zamień w nienawiść
Nie wymieniaj rozumu na paranoję